

# Odszedł ksiądz — został rabin

## Polityka szkolna i polityka w szkole

### w świetle odpowiedzi min. Świętosławskiego

Na posiedzeniu Sejmu, które odbyło się w środę po południu, minister oświaty prof. Świętosławski odpowiadał na trzy interpelacje poselskie, a mianowicie: ks. Downara w sprawie badań antropometrycznych, prowadzonych przez komisję ministerialną w szkołach średnich na Śląsku i we Lwowie, ks. dr. Lubelskiego w sprawie zjazdu członków Zw. nauczycielstwa polskiego w Świętocianach, oraz p. Prystorowej w sprawie coraz częściej powtarzających się starć na terenie szkół powszechnych, ostatnio w Świętocianach, na tle różnic poglądów religijnych i politycznych między nauczycielami a duchowieństwem.

#### Oświadczenie ministra

P. minister Świętosławski oświadczył, że odpowiada ustnie na interpelacje, gdyż w sprawach przez nie poruszonych nagromadziło się wiele niezadowolonej atmosfery, którą dla dobra opinii publicznej należy czym prędzej oczyścić.

Badania, o których mówi ks. Downar, inicjowane były osobście przeze mnie w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych. Badaniami objęto 15.106 uczniów i uczennic.

#### Kategoryczne zaprzeczenie

Szczegółowe dochodzenie ustaliło, że fakty cytowane przez „Mały Dziennik”, nigdzie nie miały miejsca. Badania zostały przeprowadzone z zachowaniem wszelkich form, nie naruszających młodzieży na obrazę jej wstydlivosti. W gimnazjum X we Lwowie uczniowie nie stawiali przed komisją nago, lecz w stroju gimnastycznym.

#### A jednak był protest

Na Śląsku utworzono dwie komisje, męską dla chłopców i żeńską dla dziewcząt. Protest dwóch matek przeciw badaniom ich córek został uwzględniony.

Przechodząc do interpelacji ks. pos. Lubelskiego w sprawie Świętocian, p. minister zaznacza, że ministerstwo zarządziło natychmiast dochodzenie przez p. kuratora okręgu wileńskiego.

#### Akcja polityczna w szkole

P. minister stwierdza, że prasa codzienna, a nieestetycznie zawołana, wskazuje, że nauczycielstwo niemal siłą wciągane jest do akcji politycznej na terenie szkół, z krzywdą dla sprawy wychowania i dla samego nauczyciela. To też wystąpienia podobne będziemy zwalczać.

Dochodzenie wstępne kuratorium zostało już ukończone w odniesieniu do nauczyciela, którego zachowanie się w kościele nie licowało z powagą stanu nauczycielskiego. Winny pociągnięty został do odpowiedzialności, winni drobniejszych wykroczeń otrzymali upomnienia kuratora.

#### „Nieposłuszeństwo służbowe”

Zawieszenie w urzędowaniu ks. Granza nie było represją dykcji gimnazjum za ogłoszone przeciw związkowi nauczycielstwa kazanie, lecz wynikiem nieposłuszeństwa służbowego ks. Granza wobec dyrektora gimnazjum. Ponieważ ks. Granz wniósł odwołanie do ministerstwa, poleciłem zbadać powtórnie tę sprawę z całą obiektywnością.

#### P. minister przestrzega

Odpowiadając wreszcie pos. Prystorowej, p. minister wyraża przeświadczenie, że jeśli chodzi o liczne rzesze nauczycielskie, nie ma żadnych podstaw do zajęć na tle różnic poglądów religijnych między nimi a przedstawicielami duchowieństwa. Oczywiście mogą znaleźć się jednostki o najrozma-

itszych poglądach religijnych, wszystkich jednak nauczycieli obowiązują zachowanie poglądów osobistych dla siebie. P. minister przestrzega, by spory religijne i polityczne nie przedostawały się do szkół.

#### O ponowną rewizję zajęć w Świętocianach

P. Prystorowa powołuje się na doniesienia prasy o odbywających się gremialnie na Wileńszczyźnie rodzicielskich wiecach protestacyjnych przeciw tolerowaniu przez ministerstwo na terenie szkół powszechnych i średnich elementu nauczycielskiego, prowadzącego akcję komunistyczną i antyreligijną. Zwraca się do Ministra z apelem, ażeby dla uspokojenia opinii społeczeństwa zarządził ponowną rewizję zajęć w Świętocianach przez powołaną przez ministra komisję, złożoną z przedstawicieli ministerstwa i społeczeństwa. Na członków tej komisji ze strony parlamentu proponuje gen. Żeligowskiego i wice-marszałka Podoskiego.

#### Jednostronne dochodzenie

Ks. dr. Lubelski stwierdza, że dochodzenie w wypadkach świętocizańskich było bardzo jednostronne. Zawieszenie ks. Granza uważa za bezprawne, gdyż nie wysłuchał drugiej strony. Delegat kurii metropolitalnej wileńskiej ks. kanonik Cichocki, który ze swojej strony prowadził dochodzenie, stwierdził, że ks. Granz nie popełnił żadnego przekroczenia, ani jako prefekt w stosunku do dyrektora, ani jako wychowawca wobec młodzieży. Pracował nad wzmożeniem życia religijnego młodzieży. Prace jego utrudniała akcja bazylizantów.

#### Jacze'ki komunistyczne

W Świętocianach były jacze'ki komunistyczne i to wywołało akcję przeciw ks. Granzowi. W gimnazjum zastał bardzo smutne stosunki. Ks. Granz poruszał sprawę żydowską w świetle etyki katolickiej, omówił spokojnie kwestię blokady uniwersyteckiej w Wilnie. Obowiązkiem jego było wystąpić przeciw agitacji bezbożniczej. Ksiądz odszedł — rabin został.

#### Ksiądz odszedł — rabin został

Po jego zawieszeniu w Świętocianach religijny ksiądz prawosławny i rabin, a młodzieży katolickiej nikt nie uczy. Jeśli dalej tak będzie, to niech się nikt nie dziwi, że wychowanie młodzieży może nie pójść po linii interesów narodu i państwa polskiego.

#### Obrońcy Z. N. P.

Ks. Lubelskiemu przerywali nie-

ustannie nieprzyjaznymi okrzykami różni posłowie, zwolennicy poglądów Z. N. P., a jeden z nich, pos. Hoffman, członek związku, wystąpił z gorącą obroną tej organizacji dowodząc, że „chodzi o walkę, jaką nauczycielstwo musi prowadzić o niezależność szkoły”. Wystąpił też przeciw wnioskowi p. Prystorowej o wysłanie do Świętocian komisji.

## Atak senatorów na premiera

# Oklaski — to słabe oparcie

### Gdy przebrzmia — można się przewrócić

Rozpoczęta w senackiej komisji budżetowej dyskusja nad stosunkiem rządu do izb ustawodawczych, toczyła się w dalszym ciągu we środę przy rozpatrywaniu budżetu Prezydium Rady Ministrów, tym razem z udziałem p. premiera Składkowskiego.

Powrócił do tego zagadnienia sprawodawca budżetu b. premier sen. Słowiński, mówiąc, że rozdziewiki, jakie zarzynały się pomiędzy rządem a parlamentem, dotyczą samych podstaw egzystencji izb ustawodawczych. Krytyka jest nie tylko prawem, ale obowiązkiem parlamentu, a zdaniem wielu członków Izby reakcja przedstawicieli rządu na wygłoszoną krytykę szła nieraz za daleko. Taki stan gdyby miał trwać dalej, mógłby doprowadzić do nieobliczalnych w skutkach rezultatów.

Sen. Petrażycki oświadcza, że wierzy w dobrą wolę p. premiera, ale ton jego przemówień w Izbie, miał coś, co mogło być zrozumiane, jako lekceważenie. Takie wrażenie odnieśli nie tylko posłowie i senatorowie, ale i niektóre organy prasowe podnosiły ten moment nie szczędząc pod adresem Izby ustawodawczych zjadliwych uwag.

#### P. Składkowski broni się

W odpowiedzi na to zabrał głos p. premier Składkowski, który powołał się na swoje przemówienie wygłoszone w Senacie 14 grudnia ub. roku w odpowiedzi na zarzuty, jakie mu stawiał sen. Rostworowski. Przypomina, że otrzymał wówczas „średnie oklaski Wysokiej Izby”, a p. Rostworowski uściślił przyjaźnie jego dłoń. Uznał wówczas sprawę za załatwioną i uważał, że wolny będzie od ataków. Przypomina, że postanowił odpowiadać na interpelacje zgłoszone nawet pod adresem poprzedniego rządu, aby dać wyraz, jaką wagę przywiązuje do prawa interpelacji.

MLECZARNIA DANGLA najlepsze kolacje nabiałowe 80

## Niemiecko-włoska eksploatacja bogactw górniczych Abisynii

BERLIN, 20. I. Prasa niemiecka z wielkim rozgłosem ogłasza zapowiedź wspólnej niemiecko-włoskiej eksploatacji bogactw górniczych w Abisynii. Wszystkie dzienniki informują o tej zapowiedzi na pierwszych stronicach pod tytułami: „Niemcy uczestni-

czą w eksploatacji abisyńskich bogactw naturalnych”, „W poszukiwaniu węgla, miedzi, ołowiu i żelaza”, „Również wydobywanie złota”, „Wspólną pracą kieruje znany geolog niemiecki profesor Muehlen” i t. d.

W Berlinie spodziewają się naj-

widoczniej wielkich korzyści gospodarczych tej ugody. Należy jednak zaznaczyć, że eksploatacja górnicza Abisynii wymaga szeregu prac wstępnych i wydać może konkretne owoce dopiero w oddalonej przyszłości. Współpraca niemiecka wyrażać się będzie niewątpliwie w formie pomocy licznych fachowców, nie zaś w formie udziału kapitałów niemieckich. Sfinalizowanie ugody w sprawie Abisynii nastąpiło zapewne podczas pobytu Goeringa we Włoszech.

## Obostrzenia przy wydawaniu pozwoleń przywozu

Jak się dowiadujemy zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu przeprowadzoną została reorganizacja Centralnej Komisji Przywozowej. W przyszłości pozwolenia przywozu otrzymywać mają tylko przedsiębiorstwa prowadzące książki handlowe zwykłe, lub uproszczone.

Odstępstwa od tej zasady czynniki będą tylko dla gospodarstw rolnych, przedsiębiorców rzemieślniczych i drobnych zakładów przemysłowych.

Stwierdza w końcu, że ma głębi, pełny sentyment, lojalność i chęć współpracy z ciałami parlamentarnymi.

Gen Składkowski w przemówieniu swym wspominał również o dekreście karnym, który obie izby uważają za ograniczenie praw parlamentu i zastrzegł się, że nie chodziło o to, żeby Izba „zrobić psikus”, ale o sprawy merytoryczne i pewne.

#### Dekret spreczny z konstytucją

Sen. Fudakowski odpowiada na to, że już wydał dekret, który w rozumieniu senatu jest sprzeczny z Konstytucją. To jest zagadnienie prawne, którego nie można przemilczać. A oklaski, jakie spotkały Premiera jako uznanie dla szczerości jego intencji nie mogą być traktowane jako rozstrzygnięcie sporu prawnego.

#### Przemawianie „przez okno”

Sen Lechnicki nawiązując do wtorkowego przemówienia ks. Radziwiła przeciwko ordynacji wyborczej wyraża pogląd, że miało ono głębsze znaczenie polityczne. Był tu pewien pośpiech w wypowiedzeniu tego co nurtuje społeczeństwo. Kto pierwszy o tym mówi zdobywa pewien atut. Jest to przemówienie przez okno.

#### Szczerść p. premiera

Pod koniec rozprawy zabrał raz jeszcze głos p. premier Składkowski. W dłuższym wywodzie wykazywał, że sesje parlamentarne nie muszą być dłuższe niż jest obecnie. Co do tego, że senatorów i posłów razi ton jego przemówień, to chciałby się poprawić, ale nie ma czasu.

Gdy zapytano kiedyś Suworowa dlaczego pieje rano jak kogut odpowiedział: „gdybyś miał moje obowiązki to byś gdał jak kura”.

Niech pan weźmie te obowiązki i niech pan szuka słodkiego tonu. Ciężkie to obowiązki i dlatego proszę aby komisja brała mnie takim jak jestem, a jeżeli jestem nieodpowiedni to sam się powoli skompromituję i wykruszę.

#### Oklaski ludz

Ostatni przemawiał sprawozdawca sen. Słowiński:

Z tego, co p. Premier mówił o wrażeniu, jakie odniósł z grudnia

## Dyrektor rzeźni w Gdyni skazany za oszustwo na 2 mies. więz.

GDYNIA, 20. I. W sądzie okręgowym odbyła się rozprawa karna przeciwko niejakiemu Garnikowi, oskarżonemu o fałszerstwo dokumentów. Garnik podał się za inżyniera, uzyskując stanowisko naczelnego dyrektora nowo budowanej rzeźni miejskiej. W czasie sprawdzania jego personaliów oraz wykształcenia okazało się, że był to zwykły oszust. Garnik przyjęty został na stanowisko

naczelnego dyrektora w rzeźni miejskiej jedynie na podstawie przedstawionych odpisów świadectw i dyplomów naukowych. Była to ze strony władz miejskich wielka lekkomyślność. Po kilku tygodniach „urzędowania”, widząc, że jest w Gdyni śledzony Gornik zbiegł. Pochwycono go jednak po kilku dniach. Sąd okręgowy skazał go na 2 miesiące więzienia za oszustwo.



## Aresztowanie statku japońskiego

### Władze sowieckie nie chcą wydać poczty dyplomatycznej

TOKIO, 20. I. Japoński parowiec, należący do „Siberia Line”, utrzymujący komunikację pomiędzy Władywostokiem a najbliższymi portami japońskimi, jak donosi agencja Domei, został zatrzymany w Władywostoku przez

## Zaprzysiężenie prez. Roosevelta na nową 4-letnią kadencję

WASHINGTON, 20. I. Prezydent Roosevelt wybrany ponownie w listopadzie ub. r., był dziś uroczystie zaprzysiężony na nową 4-letnią kadencję. Uroczystość odbyła się na Kapitolu. Mimo padającego śniegu od wczesnych godzin rannych gromadziły się olbrzymie tłumy. Wzdłuż ulic, które przejeżdżał samochód prezydenta ustawiono szpaler z 3000 wojska. Za autem prezydenta jechały 4 wozy pancerne. Prezydent złożył na ręce preza-najwyższego trybunału przysięgę na biblię, która oddawna znajduje się w posiadaniu jego rodziny. Na schodach prowadzących na Kapitol zebrał się członkowie izby reprezentantów, senatorowie, korpus dyplomatyczny oraz gubernatorzy wszystkich stanów amerykańskich.

## Polskie statki rybackie zagrożone przez burzę na Bałtyku

GDYNIA, 20. I. Trzy lugry śledziowe „Mewa 3—4—8” wracały z morza Północnego do Gdyni z połowu ryb. Z Kanalu Kilońskiego wyruszyły 14 bm. Naskutek panujących silnych przeciwnych wiatrów zaginęły. Przez kilka dni stacje radiowe poszukiwały ich, dziś nadeszła wiadomość, że „Mewa 3” schroniła się do portu w Reonne. „Mewa 8” rozbiła się na mieliźnie pod Darsserort. Załoga została uratowana przez holownik niemiecki Seeadler. „Mewa 4” znajduje się obecnie w drodze do Gdyni i nie jej nie zagraża.

## Aresztowanie komunistów w pow. mińsko-mazowieckim

W związku z wzmogłą akcją komunistyczną w powiecie mińsko-mazowieckim dokonano aresztowań we wsi Barczycach i Chmielowie pod Mińskiem Mazowieckim. Przeprowadzona rewizja u Jana Rondy, mieszkanka wsi Barczyce wykryła archiwum K. P. P. i broszury o treści komunistycznej. Następnie przeprowadzo

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt tylko w godz. 14—15.  
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimskie 3 a. I piętro. Tel. 727-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400.  
Skrzynka Poczta 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.  
PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 99, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.  
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnymi Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

**Ceny ogłoszeń**  
za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalaty): na 1. stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł. lekar-skie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże i teryw w ogłoszenia h „drobnych” liczy się za odrębne wstawy. — tłusty druk — podwójne Notatki reklamowe oznaczać się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.  
Wydział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC”, Sp. z ogr. odp.